

Teza: kara dyscyplinarna zawieszenia prawa do wykonywania zawodu

Mając na uwadze wiek obwinionego - 63 lata, wskazać należy, że orzeczona kara zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na czas 3 lat jest zbyt surowa. Wyższy Sąd Dyscyplinarny stoi na stanowisku, że trzyletni okres pozostawiania poza działalnością zawodową przez obwinionego może spowodować brak możliwości powrotu do wykonywania zawodu, które to byłoby sprzeczne z celem wymierzonej obwinionemu kary.

Sygn. akt: **WO 159/18**

ORZECZENIE

z dnia 11 grudnia 2018 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: SWSD Wojciech Płóciennik /sprawozdawca/ SWSD Karolina Szał

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Michała Jasiaka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2018 r. sprawy radcy prawnego Z. K.

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

na skutek odwołania obwinionego radcy prawnego Z. K. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach z dnia 5 lipca 2018 r. w sprawie o sygn. akt: D 56/X/18

orzeka:

1.

zmienia zaskarżone orzeczenie w pkt 1 w zakresie wymiaru kary i wymierza obwinionemu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 2 lat oraz zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat,

2.

w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy,

3.

zasądza od obwinionego radcy prawnego Z. K. koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej kwocie 1.200 zł. (słownie złotych: jeden tysiąc dwieście płaćne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

4.

Uzasadnienie

W niniejszej sprawie radca prawny Z. K. został obwiniony o to, że:

- w dniu 9 sierpnia 2017 r. używając adresu mailowego: kancelaria.klimczyk@2com.pl wysyłał do Sądu Rejonowego dla miasta Stołecznego Warszawy dwa e-maile, w których użył pod adresem sędzi tego sądu określeń obraźliwych oraz nieliczących z godnością zawodu radcy prawnego, czym dopuścił się przewinienia z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawych w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W dniu 5 lipca 2018 roku Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Katowicach po rozpoznaniu sprawy obwinionego radcy prawnego Z. K. uznał radcę prawnego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 (trzech) lat oraz zakaz sprawowania patronatu na czas 10 (dziesięciu) lat. Jednocześnie obciążył obwinionego radcę prawnego Z. K. kosztami postępowania w kwocie 1228 zł.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd wskazał, że użyte przez obwinionego obraźliwe określenia wobec sędziego sądu do którego została wysłana korespondencja e-mail są niedopuszczalne zarówno w podejmowanych przez radcę prawnego wystąpieniach związanych z wykonywaniem jego zawodu, jak również muszą być ocenione jako niedopuszczalne, gdyby wypowiedzi te traktować jako wystąpienie lub wystąpienie w sferze prywatnej. W ocenie Sądu nie stanowią usprawiedliwienia powoływane przez obwinionego okoliczności, że ostatecznie po przesłaniu obraźliwych e-maili osiągnął zamierzony cel w postaci uzyskania informacji o treści orzeczenia. Niedopuszczalne zachowania obwinionego stanowią nie tylko przejaw naruszenia zasady kultury słowa, obowiązujących form korespondencji i zasad należytego i godnego zachowania, ale godzą w ocenę całej korporacji radców prawnych. Nadto wskazać należy, że Sąd wymierzając obwinionemu karę miał na uwadze fakt, że obwiniony radca prawny Z. K. dopuścił się w przeszłości podobnych czynów, za które został już prawomocnie skazany na kary o łagodniejszym charakterze.

Od powyższego orzeczenia obwiniony złożył odwołanie zaskarżając orzeczenie w całości. W/w orzeczeniu zarzucił, że doszło do naruszenia przez Sąd prawa do obrony

poprzez pominięcie wniosków dowodowych w postaci przyjęcia podczas orzekania znikomej wagi dokumentów elektronicznych przedstawionych przez obwinionego i odrzucenie wniosku dowodowego o przedstawienie dowodu z decyzji Ministra Sprawiedliwości o odwołaniu całego kierownictwa Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z uwagi na oczywistą nieudolność oraz jednostronne przyjęcie, iż mimo nieudolności pełnomocnik strony „ma siedzieć cicho”. Jednocześnie w uzasadnieniu odwołania obwiniony podniósł, że nie był obecny na posiedzeniu bez swojej winy z uwagi na problemy zdrowotne.

Podnosząc powyższe zarzuty obwiniony Z. K. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu OIRP w Katowicach, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez orzeczenie kary niepozbawiającej prawa do wykonywania zawodu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

kary.

Odwołanie obwinionego zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie wymiaru

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Okręgowego

Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach i ocenę zachowania obwinionego radcy prawnego z punktu widzenia zasad etyki radcy prawnego. Wobec powyższego nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty obwinionego o pozbawieniu go prawa do obrony.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego braku możliwości obrony w toku postępowania przed Sądem I instancji wskazać należy, że zgodnie z art. 68³ ust. 2 i 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawych niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy na rozprawę, posiedzenie lub na wezwanie rzecznika dyscyplinarnego nie wstrzymuje rozpoznania sprawy lub przeprowadzenia czynności, chyba że należycie usprawiedliwią oni swoją nieobecność,

jednocześnie wnosząc o odroczenie lub przerwanie rozprawy lub posiedzenia lub o nieprzeprowadzenie czynności przed rzecznikiem, albo sąd dyscyplinarny lub rzecznik dyscyplinarny z ważnych przyczyn uzna ich obecność za konieczną. Nadto należyte usprawiedliwienie niestawiennictwa obwinionego lub jego obrońcy na rozprawie lub na wezwanie rzecznika dyscyplinarnego wymaga wskazania i uprawdopodobnienia wyjątkowych przyczyn, zaś w przypadku choroby - przedstawienia zaświadczenia lekarskiego

potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie.

W związku z powyższym stwierdzić należy, iż obwiniony winien zgodnie z obowiązującymi przepisami zawiadomić Sąd o przeszkodzie uniemożliwiającej mu stawienie się na rozprawę i udowodnić zaistniały stan faktyczny w tym zakresie. Obwiniony nie przedłożył zwolnienia lekarskiego, tym samym uznać należy, iż Sąd I instancji nie naruszył prawo do obrony, a obwiniony się tego prawa pozbawił nie uczestnicząc w rozprawie.

Odnosząc się do pominięcia przez Sąd zgłoszonych wniosków dowodowych wskazać

należy, że działanie Sądu było prawidłowe. Przedmiotowe wnioski dowodowe nie miały znaczenia w toku dalszych ustaleń w sprawie z uwagi na jednoznaczny stan faktyczny.

Podkreślenia wymaga, że obwiniony w postępowaniu przed rzecznikiem przyznał się do

wysyłania obraźliwych e-maili pod adresem sędzi Sądu Rejonowego dla m.st Warszawy używając określenia „ta idiotka z karnego „sędzia” oraz „w gazetach opublikowane zostaną dane i foto p.o. i „sędzi”, która jest za głupia by sądzić”. Obwiniony tłumaczył się brakiem możliwości uzyskania informacji z Sądu odnośnie treści orzeczenia, na którym bardzo mu zależało, gdyż reprezentował klientów mieszkających za granicą. Jednocześnie podkreślił, iż użycie ww. słów było zasadne i odniosło pozytywne skutki dla jego klientów.

Zgodnie z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowi, że radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Dbanie o godność zawodu jest jednym z podstawowych obowiązków każdego radcy prawnego. Chodzi tu przede wszystkim o należyte i staranne, zgodne z zasadami etyki, wykonywanie wszelkich czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej, ale także prawidłowe z punktu widzenia uznawanych standardów zachowania w działalności publicznej realizowanej przez radcę prawnego oraz nienaganną postawę w życiu prywatnym. Za naganne uznaje się między innymi zachowania radcy prawnego związane z wykonywaniem czynności zawodowych, takie jak: nadużywanie wolności słowa, przekraczające granice określone przepisami prawa i

rzeczową potrzebą.

Niewątpliwie zachowanie radcy prawnego w niniejszej sprawie jest niedopuszczalne.

Każde niewłaściwe zachowania, które mogą podważać zaufanie społeczeństwa do zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego, lub które mogłyby zdyskredytować radcę

prawnego w opinii publicznej - podlegają napiętnowaniu, a radca prawny, dopuszczający się uchybieniu godności zawodu, ponosi z tego tytułu odpowiedzialność dyscyplinarną. Zawód zaufania publicznego powinni wykonywać ludzie, którzy dają rękojmię zachowania należytego stopnia kultury słowa w mowie i piśmie. Istota zawodu zaufania

publicznego powoduje, że radca prawny powinien zachowywać się w sposób godny także poza wykonywaniem czynności o charakterze strictly zawodowym, gdyż takie jego zachowanie leży w interesie korporacji radcowskiej.

Tym samym stwierdzić należy, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawę do uznania obwinionego winnym zarzucanego mu czynu. Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu I instancji w zakresie orzeczonego wymiaru kary. Sąd odwoławczy miał na uwadze, że obwiniony dopuścił się już podobnych czynów do zarzucanych w niniejszej sprawie, za które został prawomocnie skazany na karę nagany (sprawa o sygn. akt D/80/IX/2016) oraz karę pieniężną (sprawa o sygn. akt D/79/IX/2016) i pomimo ukarania obwiniony nadal dopuszczał się nieakceptowalnych i niedopuszczalnych zachowań. Jednakże mając na uwadze wiek obwinionego - 63 lata, wskazać należy, że orzeczona kara zawieszenia prawa wykonywania zawodu na czas 3 lat jest zbyt surowa. Wyższy Sąd Dyscyplinarny stoi na stanowisku, że trzyletni okres pozostawania poza działalnością zawodową przez obwinionego może spowodować brak możliwości powrotu do wykonywania zawodu, które to byłoby sprzeczne z celem wymierzonej obwinionemu kary zawieszenia prawa wykonywania zawodu radcy prawnego.

Z tych też względów sąd odwoławczy uznał karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 2 lat oraz zakaz sprawowania patronatu na czas 5 lat za wystarczające w niniejszej sprawie. Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, że wymierzona

kara jest adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu. Nadto kara

1

osiągnie cele zapobiegawcze w stosunku do obwinionego i sprawi, że nie popełni on ponownie podobnego deliktu dyscyplinarnego w przyszłości. Ww. kara daje obwinionemu szansę na powrót do czynnego wykonywania zawodu i zastanowienie się nad definicją godności zawodu, która wymaga aby radca prawny dawał rękojmię odpowiedzialnego zachowania w relacjach z organami wymiaru sprawiedliwości, organami administracji państwowej, a także organami samorządu radcowskiego. Orzeczenie o zakazie wykonywania patronatu zapadło na podstawie art. 65 ust. 2b ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych jako obligatoryjna część orzeczenia, w którym wymierzono karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 Ustawy o radcach prawnych w związku z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. nr 86/IX/2015.